



Sygn. akt II PK 65/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)
SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa E.S.
przeciwko H. Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 maja 2016 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 5 sierpnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje
Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy zmienił wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 stycznia 2013 r. i zasądził od H. S.A. na rzecz powódki

E. S. 68.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 sierpnia 2014 r. tytułem odszkodowania, jednocześnie oddalił powództwo o przywrócenie do pracy.

Według ustaleń Sądu strony łączyła umowa o pracę na czas nieokreślony. W pierwszej połowie grudnia E. S. dowiedziała się, że jest w ciąży, a w dniu 10 grudnia 2010 r. otrzymała kolejne zwolnienie lekarskie na okres od dnia 10 do 31 grudnia 2010 r., które przesłała pracodawcy w dniu 11 grudnia 2010 r. W dniu 23 grudnia 2010 r. lekarz wystawił powódce zaświadczenie, że jest w 8 tygodniu ciąży - tego samego dnia zostało ono przesłane do pracodawcy.

Wcześniej, bo w dniu 24 października 2010 r. pracodawca sporządził w formie pisemnej oświadczenie rozwiązujące z E. S. umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika na podstawie art 52 § 1 k.p. Wskazał, że przyczyną rozwiązania jest ciężkie naruszenie przez nią podstawowych obowiązków pracowniczych określonych w art. 100 § 2 pkt 2 k.p. polegające na nieusprawiedliwieniu nieobecności w pracy od dnia 6 listopada 2010 r., przez co doszło do naruszenia § 33 Regulaminu Pracy. Pismo to zostało wysłane w dniu 24 października 2010 r. na podany przez E. S. adres do korespondencji. Zostało ono dwukrotnie awizowane, a po niepodjęciu przez adresata w dniu 14 grudnia 2010 r. Poczta Polska zwróciła je nadawcy. W dniu 21 grudnia 2013 r. pracodawca wydał E. S. świadectwo pracy, w którym podano, że umowa o pracę została rozwiązana z dniem 13 grudnia 2010 r. przez oświadczenie jednej ze stron bez zachowania okresu wypowiedzenia na podstawie art. 30 § 1 pkt 3 k.p. w zw. z art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Sąd pierwszej instancji uznał, że rozwiązanie umowy o pracę było prawidłowe, w rezultacie oddalił powództwo o przywrócenie do pracy. Na skutek apelacji powódki Sąd Okręgowy uznał przeciwnie. W ocenie Sądu drugiej instancji pozwany nie wykazał zasadności rozwiązania umowy o pracę. Zadeklarował, że Sąd Rejonowy co do zasady ustalił prawidłowo fakty istotne do rozstrzygnięcia sprawy, jednak wyprowadził z nich nieprawidłowe wnioski. Wskazał, że powódce w dniu rozwiązania umowy o pracę przysługiwała ochrona z art. 177 § 1 k.p. Odnosząc się do żądania powódki, która konsekwentnie domagała się przywrócenia do pracy, Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że pozwany zrezygnował z obsługi klienta indywidualnego i zlikwidował stanowisko pracy

powódki z dnia 28 października 2011 r. W tej sytuacji popieranie przez nią powództwa o przywrócenie do pracy w kontekście jego celowości skutkuje uwzględnieniem alternatywnego roszczenia, czyli odszkodowania. Argumentował, że zgodnie z utrwalonym poglądem wyrażonym w orzecznictwie sąd może orzec o odszkodowaniu zamiast dochodzonego przez pracownika przywrócenia do pracy, gdy pracownik podlega szczególnej ochronie trwałości stosunku pracy, a pierwotnie popierane żądanie w okolicznościach sprawy jawi się jako nadużycie prawa (art. 8 k.p.). Podstawę orzeczenia odszkodowania stanowi w tym wypadku art. 477¹ k.p.c.. Zasadzając na podstawie art. 477¹ k.p.c. roszczenie alternatywne w postaci odszkodowania, zamiast wybranego przez pracownika przywrócenia do pracy, sąd działa z urzędu.

Odnosząc się do wysokości zasądanego odszkodowania Sąd drugiej instancji wskazał, że została ona obliczona według wynagrodzenia przysługującego powódce do dnia porodu, w oparciu o art. 359 k.c. zasądził ustawowe odsetki od dnia 5 sierpnia 2014 r., tj. od daty przypadającej po dniu porodu.

Skargę kasacyjną od wyroku Sadu Okręgowego wywiodła wyłącznie powódka, zaskarżyła wyrok w całości, domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty przez przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy oraz zasądzenia od pozwanego, na wypadek jej przywrócenia do pracy, wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy w wysokości po 8.500 zł za każdy miesiąc pozostawania bez pracy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Określając podstawy skargi kasacyjnej powódka wskazała na naruszenie przepisów prawa materialnego i przepisów postępowania:

- art. 57 § 2 k.p. w związku z art. 177 § 1 k.p. w związku z art. 45 § 3 k.p. przez ich niezastosowanie pomimo ustalenia, iż pracodawca rozwiązał umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z naruszeniem przepisów w okresie ciąży.

- art. 359 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie odsetek od dnia 5 sierpnia 2014 r. pomimo dochodzenia przez stronę powodową odsetek od dnia

doręczenia pozwu oraz wskazania w uzasadnieniu wyroku iż odsetki przysługują od odszkodowania obliczonego według wysokości wynagrodzenia przysługującego powódce do dnia porodu, ustalając odsetki od wyliczonej w ten sposób kwoty odpowiadającej miesięcznemu wynagrodzeniu powódki od dnia 5 sierpnia 2014 r., tj. od daty przypadającej po dniu porodu, który jak Sąd Okręgowy ustalił miał miejsce 10 sierpnia 2011 r.

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. przez dokonanie nowych ustaleń faktycznych bez przeprowadzenia postępowania dowodowego i odniesienia ich do całokształtu zebranego materiału dowodowego, a w szczególności z uwagi na brak dokumentacji potwierdzającej likwidację stanowiska pracy powódki i związaną z tym niecelowość przywrócenia powódki do pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona i to w obliczu zarzutów naruszenia prawa procesowego i materialnego.

Rację ma powódka, że likwidacja jej stanowiska jest okolicznością nową, która nie była wcześniej rozważana przez Sąd pierwszej instancji. Spostrzeżenie to zobowiązywało Sąd odwoławczy do szczególnej staranności argumentacyjnej. Rola art. 328 § 2 k.p.c. sprowadza się do stworzenia warunków procesowych, w których strona w klarowny sposób informowana jest o konkluzjach w zakresie stanu faktycznego. Nie chodzi przy tym tylko o podanie zdarzeń, które sąd uznaje za miarodajne, przepis nakłada bowiem także obowiązek wskazania dowodów, na których sąd się oparł, a także podania przyczyn uznania ich za wiarygodne, przy jednoczesnym określeniu powodów odmowy mocy innym źródłom dowodowym. Dopiero tak przeprowadzony wywód argumentacyjny pozwala stronie na podjęcie polemiki z ustaleniami faktycznymi sądu. W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji ograniczył się do zakomunikowania, że „pozwany zrezygnował z obsługi klienta indywidualnego i zlikwidował stanowisko pracy powódki z dniem 28 października 2011 r.”. W zestawieniu ze wzorcem określonym w art. 328 § 2 k.p.c. jasne jest, że przedstawiony sposób wyrażania stanowiska sądu nie jest prawidłowy. Rację ma także powódka, gdy powołuje się na art. 382 k.p.c. Wymóg

orzekania na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej i drugiej instancji zmusza do precyzyjnego umotywowania swojego stanowiska, szczególnie w kwestii, która waży o odmowie uwzględnienia roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Ocenę podstaw naruszenia prawa materialnego należy poprzedzić kilkoma uwagami. Skoro tylko powódka wywiodła skargę kasacyjną, a Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 384 k.p.c. nie może orzekać na niekorzyść skarżącego, to oczywiste jest, że kwestia rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów przestała mieć znaczenie. W zastanym przez Sąd Najwyższym układzie procesowym wiążące jest przesądzenie, zgodnie z którym umowa o pracę została wadliwie rozwiązana, a powódce służą roszczenia określone w art. 56 § 1 k.p. Spór sprowadza się zatem do wyboru, czy powódkę należy przywrócić do pracy i zasądzić na jej rzecz wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, czy też wystarczające jest zasądzenie na jej rzecz odszkodowania w kwocie 68.000 zł. Alternatywność roszczeń wynikających z art. 56 § 1 k.p. dostrzega także powódka, skarżąc wyrok Sądu Okręgowego w całości, a zatem również w części zasądzającej na jej rzecz odszkodowanie (domagając się w jego miejsce przywrócenia do pracy).

Porządkując obraz procesowy sprawy trzeba również podnieść, że Sąd drugiej instancji orzekał na podstawie art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 8 k.p. co nie znalazło odzwierciedlenia w podstawach skargi kasacyjnej. W obliczu związania Sądu Najwyższego podstawami zaskarżenia za dyskusyjne można uznać, czy niezastosowanie art. 57 § 2 k.p. (odnoszącego się do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy) w związku z art. 177 § 1 k.p. (głoszącego niedopuszczalność rozwiązania umowy o pracę z pracownicą w ciąży) stanowi pewny sposób przeciwdziałania konstrukcji prawnej, na której oparł się Sąd odwoławczy. Wobec trafności zarzutu dotyczącego przepisów postępowania wątpliwość ta ma tylko takie znaczenie, że Sąd Najwyższy nie jest władny wydać wyroku reformatoryjnego (art. 398¹⁶ k.p.c.).

Przedstawione racje uprawniają do zaprzestania dalszych rozważań, jednak zważywszy na konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku, a przede wszystkim na problematyczny sposób argumentacji Sądu Okręgowego konieczne wydają się dalej idące wskazania.

Rozważania Sądu odwoławczego, zbyt lapidarne, ograniczone do minimum, a przez to mało czytelne, wiążą mechanizm określony w art. 477¹ k.p.c. (zgodnie z którym jeżeli pracownik dokonał wyboru jednego z roszczeń alternatywnych, a zgłoszone żądanie okaże się nieuzasadnione, to sąd może z urzędu uwzględnić inne roszczenie alternatywne) z art. 8 k.p., przy czym uniemożliwienie czynienia użytku z przysługującego powódce prawa do wyboru żądania przywrócenia do pracy przeciwstawione zostało likwidacji jej stanowiska pracy. Sąd drugiej instancji uznał, że w takiej sytuacji dochodzi do nadużycia prawa, nie wskazał jednak, czy działanie pracownicy było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, czy też należy je oceniać jako niezgodne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem uprawnienia. Pomijając, że taki sposób argumentowania kłóci się z dyspozycją zawartą w art. 328 § 2 k.p.c., zachodzi potrzeba rozważenia, czy zlikwidowanie stanowiska pracy przez pracodawcę koresponduje z przesłankami z art. 8 k.p.

Wyrażając Sąd odwoławczy trzeba wskazać, że unicestwienie formalnie zgodnego z prawem postępowania może nastąpić wówczas, gdy zachodzi konflikt na osi „czynienia użytku z prawa” a jego *ratio legis*. Sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa jest kategorią odnoszącą się do funkcjonalności uprawnienia. Czynnikiem ten służy odformalizowaniu schematycznego przekazu normatywnego. Pozwala w wyjątkowych przypadkach na zapobieżenie wykonaniu prawa, które w zindywidualizowanym stanie faktycznym nie koresponduje z nadanym mu celem. Nie trzeba wyjaśniać, że odstępstwo od rozwiązania podstawowego dopuszczalne jest tylko przy wystąpieniu szczególnych okoliczności.

Funkcją art. 177 § 1 k.p. jest ochrona macierzyństwa, rozumianego nie tylko w ujęciu indywidualnym, ale przede wszystkim społecznym. Nie sposób założyć, że realizacja tak rozumianego celu może zostać zniweczona przez zlikwidowanie przez pracodawcę stanowiska pracy. Oznaczałoby to, że zachowanie pracodawcy może modyfikować granice uprawnień wywodzonych z ochrony macierzyństwa, co wydaje się niedorzeczne.

W rezultacie pozostaje rozpatrzyć dopuszczalność powołania się na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od spostrzeżenia, że art. 8 k.p. dotyczy nadużycia a nie

naruszenia prawa. Konstrukcja ta obejmuje przypadki, w których zachowanie określonego podmiotu spełnia formalnie wszystkie wymagania przewidziane prawem, natomiast z innych - pozaprawnych - względów (np. społecznych czy moralnych) zachowanie to nie zasługuje na ochronę prawną. Świadczy to o tym, że treść klauzuli generalnej zawartej w art. 8 k.p. ujęta została przedmiotowo, a nie podmiotowo. Nie kształtuje ona praw podmiotowych, nie zmienia i nie modyfikuje praw, jakie wynikają z innych przepisów prawa. Przepis ten upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej (wyroki z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005; z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK 89/10, LEX nr 737386; z dnia 2 października 2012 r., II PK 56/12, LEX nr 1243024). Nie jest przy tym możliwa taka wykładnia art. 8 k.p., która zawierałaby swoiste wytyczne, w jakich (kazuistycznych) sytuacjach sąd powszechny miałby uwzględnić albo nie uwzględnić zarzutu sprzeczności żądania pozwu z tym przepisem. Stosowanie art. 8 k.p. pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283). W oderwaniu od tych konkretnych okoliczności nie można formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 1967 r., I PR 415/67, OSPiKA 1968 nr 10, poz. 210, z glosą Z. Ziemińskiego oraz uchwałę z 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNCP 1975 nr 1, poz. 4; PiP 1978 nr 7, s. 161 z glosami S. Sołtysińskiego i Z. Ziemińskiego, a także wyroki z dnia 10 lutego 2012 r., II PK 144/11, LEX nr 1167470; z dnia 26 czerwca 2012 r., II PK 275/11, M.P.Pr. 2012 nr 11, s. 584-587).

W świetle przedstawionych konkluzji, jest zrozumiałe, że teza o nadużyciu przez powódkę prawa do przywrócenia do pracy, w obliczu likwidacji jej stanowiska (zakładając prawdziwość tego zdarzenia), bez szczegółowego rozważenia kontekstu sytuacyjnego sprawy, nie jest prawnie doniosła. Nie sposób bowiem posługując się art. 8 k.p. wygenerować reguły, zgodnie z którą w każdym przypadku, gdy pracodawca zlikwidował stanowisko pracy sąd powinien oddalić żądanie o przywrócenie do pracy. Założenie tego rodzaju jest tym bardziej

bałamutne w przypadku pracownika szczególnie chronionego. Powiązanie art. 56 § 2 k.p. z art. 45 § 2 i § 3 k.p. nie pozostawia wątpliwości, że wyłącznie w przypadku ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy sąd może, powołując się na niecelowość lub niemożliwość, nie uwzględnić żądania pracownicy będącej w ciąży, zmierzające do przywrócenia jej do pracy (art. 177 § 1 k.p.).

Wnioski wynikające z przywołanych przepisów prawa materialnego nie mogą być swobodnie deprecjonowane przez regulację prawa procesowego zawartą w art. 477¹ k.p. Oznacza to, że zasądzenie roszczenia alternatywnego, z powołaniem się na nadużycie prawa (art. 8 k.p.), może mieć miejsce jedynie w sytuacjach wyjątkowych, w przeciwnym bowiem przypadku doszłoby do zachwiania bezpieczeństwa obrotu prawnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2008 r., I PK 167/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 59). Tylko wówczas omawiany przepis znajduje zastosowanie jako środek obrony przed wykonaniem prawa podmiotowego przez stronę uprawnioną (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1996 r., III CZP 76/96, OSNC 1997 nr 2, poz. 16, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1997 r., I PKN 273/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 394; z dnia 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 79; z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002 nr 3, poz. 32; z dnia 29 marca 2005 r., I PK 261/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 78). Wskazuje się również, że stosowanie przepisu powinno być restrykcyjne, tak aby nie prowadziło do uchylecia bądź zmiany obowiązujących przepisów prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2012 r., II PK 105/11, LEX nr 1162676).

Sąd drugiej instancji nie wskazał na wyjątkowe okoliczności uzasadniające odmowę uwzględnienia żądania powódki. Nie podjął nawet próby skonkretyzowania zasady współzycia społecznego, z którą sprzeczne jest jej roszczenie, mimo, że obowiązek ten od dawna postulowany jest w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009 r., I PK 18/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 156). Jak wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 października 2000 r., SK 5/99 (OTK 2000 Nr 7, poz. 254, pkt III 3.), do zespołu zasad orzeczniczych, dzięki którym stosowanie art. 5 k.c. a także art. 8 k.p. nie stwarza zagrożenia dla stabilności systemu prawa, należy między innymi „konieczność wykazania, o jaką dokładnie zasadę współzycia społecznego chodzi” (por. wyrok

Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2006 r., SK 42/04, OTK-A 2006 Nr 9, poz. 125). Sąd powinien zatem podjąć próbę sformułowania zasady współżycia społecznego, z którą niezgodne, w jego ocenie, jest czynienie użytku z prawa podmiotowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 254/10, LEX nr 949026). Przedstawione braki uniemożliwiają merytoryczną ocenę stanowiska Sądu odwoławczego. Sprawiają, że powołanie się na art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 8 k.p. w tym stanie rzeczy jawi się jako dowolne i arbitralne.

Nie odbiegając od dotychczasowego nurtu rozważań, trzeba podkreślić, że zanegowanie prawa podmiotowego oparte zostało na okolicznościach niezależnych od pracownicy, wynikających z interesów pracodawcy. Przy uwzględnieniu, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP), należy przyjąć, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza podparcie się ideą słuszności w prawie i powszechnie uznawanymi wartościami w kulturze społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2006 r., I BP 12/06, OSNP 2008 nr 1-2, poz. 3). Oznacza to, że stosowanie omawianej klauzuli generalnej sprowadza się do ważenia przeciwstawnych interesów, czy też wartości. Pracodawca broniąc się przed realizacją uprawnienia pracownika szczególnie chronionego może podnosić okoliczności z nim związane, które w indywidualnych okolicznościach, oceniane z perspektywy słuszności, kłócą się z normatywnym schematem, nakazującym sądowi przywrócenie go do pracy. W rozpoznawanej sprawie zależność ta nie występuje, w ocenie Sądu drugiej instancji ochrona macierzyństwa - doniosła wartość prawa pracy, znajdująca również odzwierciedlenie w Konstytucji RP - powinna ustąpić potrzebie organizacyjnej pracodawcy, przejawiającej się w zlikwidowaniu stanowiska pracy. Obiektywnie oceniając, mając w pamięci niewskazanie wyjątkowych racji, widać, że w rozumowaniu Sądu drugiej instancji doszło do zwichnięcia proporcji w trakcie konfrontowania podnoszonych wartości. Wysoce dyskusyjne jest twierdzenie, że zakaz rozwiązywania stosunku pracy z pracownicą w ciąży powinien ustępować uprawnieniom pracodawcy do kształtowania własnej struktury organizacyjnej. Trudno nawet w takiej sytuacji wyobrazić sobie na tyle ważne uwarunkowania, które w zindywidualizowanym stanie faktycznym mogłyby przemawiać za

przełamaniem reguły ochronnej z art. 56 § 2 k.p. w związku z art. 177 § 1 k.p. przez zastosowanie art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 8 k.p.

Przedstawione zapatrywanie znajduje potwierdzenie we wnioskach wynikających z orzecznictwa Sądu Najwyższego (ostatnio szeroko przedstawionych w wyroku z dnia 16 lutego 2016 r., I PK 110/15, nie publik.). Sąd Najwyższy wyjątkowo dopuszcza możliwość uznania roszczenia o przywrócenie do pracy za bezzasadne na podstawie art. 8 k.p. ze względu na sprzeczność żądania ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego. Możliwe jest wówczas zasądzenie odszkodowania (art. 477¹ k.p.c.) lub nawet oddalenie powództwa (por. np. uchwałę z dnia 30 marca 1994 r., I PZP 40/93, OSNCP 1994 nr 12, poz. 230, OSP 1995 nr 4, poz. 81 z glosą U. Jackowiak; wyrok z dnia 18 stycznia 1996 r., I PRN 103/95, OSNAPiUS 1996 nr 15, poz. 210; uchwałę z dnia 11 września 1996 r., I PZP 19/96, OSNAPiUS 1998 nr 6, poz. 175; wyrok z dnia 27 lutego 1997 r., I PKN 17/97, OSNAPiUS 1997 nr 21, poz. 416; wyrok z dnia 27 lutego 1997 r., I PKN 23/97, OSNAPiUS 1997 nr 21, poz. 419; wyrok z dnia 12 marca 1996 r., I PRN 5/96, OSNAPiUS 1996 nr 19, poz. 288; wyrok z dnia 7 marca 1997 r., I PKN 30/97, OSNAPiUS 1997 nr 24, poz. 488; wyrok z dnia 21 marca 1997 r., I PKN 54/97, OSNAPiUS 1998 nr 1, poz. 5). Podkreśla się jednak, że niewłaściwa jest wykładnia art. 477¹ k.p.c. i art. 8 k.p., nieuwzględniająca szczególnej ochrony pracowników przed rozwiązaniem stosunku pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1998 r., I PKN 475/97, OSNAPiUS 1998 nr 23, poz. 683). O sprzeczności żądania przywrócenia do pracy z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa można mówić dopiero, gdy zachowanie pracownika było wyjątkowo naganne lub szczególnie rażące (por. wyrok z dnia 26 marca 1998 r., I PKN 571/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 168; wyrok z dnia 17 listopada 1999 r., I PKN 366/99, OSNAPiUS 2001 nr 7, poz. 220; wyrok z dnia 12 września 2000 r., I PKN 23/00, OSNAPiUS 2002 nr 7, poz. 160; wyrok z dnia 14 lutego 2001 r., I PKN 252/00, OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 525; wyrok z 25 stycznia 2005 r., I PK 153/04, LEX nr 150801; wyrok z dnia 6 kwietnia 2006 r., III PK 12/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 90; wyrok z dnia 7 stycznia 2010 r., II PK 159/09, LEX nr 577461; wyrok z dnia 20 stycznia 2011 r., I PK 112/10, LEX nr 738389). Nie jest więc wystarczająca ocena, że

pracownik dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Musi to być naruszenie szczególnie drastyczne i wyjątkowo naganne. W świetle tak ukształtowanej linii jurydycznej, utrudnione jest założenie, że likwidacja stanowiska pracy samoistnie upoważnia do zastosowania art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 8 k.p. Wnioski wynikające z orzecznictwa Sądu Najwyższego pozostają zatem w opozycji do zapatrywania wyrażonego przez Sąd odwoławczy.

Kierując się powinnością edukacyjną Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że art. 58 k.p. nie wchodzi w korelację z art. 56 § 2 k.p. w związku z art. 45 § 2 i § 3 k.p. Prawo polskie nie zna konstrukcji prawnej pozwalającej na „wykupienie” się przez pracodawcę wyższym odszkodowaniem (przekraczającym wysokość trzymiesięcznego wynagrodzenia), w zamian za nieuwzględnienie roszczenia o przywrócenie do pracy. Sąd drugiej instancji zasądzając na rzecz powódki kwotę 68.000 zł, stanowiącą równowartość wynagrodzenia do dnia porodu, nawiązał prawdopodobnie do poglądu wyrażonego w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 17 sierpnia 2006 r., III PK 53/06, OSNP 2007 nr 17-18, poz. 245 i z dnia 6 maja 2009 r., II PK 285/08, LEX nr 521923. Koncepcja ta jednak, jako sprzeczna z literalnym brzmieniem art. 47¹ i art. 58 k.p. została odrzucona w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III PZP 3/12, OSNP 2012 nr 23-24, poz. 279.

W rozpoznawanej sprawie wadliwość ta nie może zostać jednak naprawiona z uwagi na zakres zaskarżenia. Sąd Najwyższy nie może bowiem orzekać na niekorzyść powódki. W rezultacie uchylenie wyroku w całości ma tylko takie znaczenie, że umożliwia przy ponownym rozpoznaniu sprawy rozważenie zasadności żądania przywrócenia do pracy i zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. W przypadku nieuwzględnienia tych roszczeń powódka nie może zostać pozbawiona zasądzonej w pkt I zaskarżonego wyroku należności.

Zajęcie stanowiska w przedmiocie zarzutu opartego na art. 359 § 1 k.c., wobec powyższych rozważań, jest zbyteczne. Nie mniej trzeba zasygnalizować, że sposób rozumowania Sądu Okręgowego również w tym wypadku nie odpowiada powszechnie przyjętej interpretacji. W uchwale z dnia 6 marca 2003 r., III PZP 3/03, OSNP 2004, nr 5, poz. 74 Sąd Najwyższy przyjął, że ustawowe odsetki od odszkodowania przysługującego pracownikowi z tytułu niezgodnego z prawem

rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia stają się wymagalne w dniu doręczenia pracodawcy odpisu pozwu, zawierającego żądanie zapłaty tego odszkodowania. Pogląd ten był w później wydanych judykatach konsekwentnie podtrzymywany.

Mimo wniosku powódki Sąd Najwyższy nie widział podstaw do wyznaczenia rozprawy. Istotne zagadnienie prawne, na które powoływała się skarżąca nie mogło zostać jednoznacznie przesadzone z uwagi na naruszenie przez Sąd drugiej instancji przepisów postępowania.

Mając na uwadze przeprowadzone rozważania na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

kc